Nr 61. Kraków, Środa 8 Lutego 1911. Rok XXX.

# NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

| PRENUMERATA WYNOSI: | rocznie | półrocznie | kwartalnie | miesięcznie |
|---|---|---|---|---|
| w Krakowie | 24 koron | 12 koron | 6 kor. | 2 kor. |
| w Austro-Węgrzech: | | | | |
| z jednorazową przesyłką poczt. | 32 | 16 | 8 | 2 kor. 70 h. |
| z dwurazową | 38 | 19 | 9 kor. 50 h. | 3 kor. 90 h. |
| w Państwie Niemieckiem | 36 | 18 | 9 | 3 |
| w innych państwach | 48 | 24 | 12 | 4 |

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.

Adres Redakcyi i Administracyi: Kraków, ulica Jagiellońska L. 10. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 872. — Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. Olszewskiego ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice, Handel Fiałka i Turka, ul. Szewska, Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Wiślna.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników A. Buchstab, ul. Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W Przemyślu Krug. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Caumartin 14.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.

Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany — za pierwszy raz 40 hal.

Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

## Zamknięcie półrocza zimowego w uniwersytecie Jagiellońskim.

### Akademicy nie tracą semestru.

Kraków, 8 lutego.

Na bramie gmachu Collegium novum ogłoszone zostało wczoraj po południu podpisane przez rektora Witkowskiego następujące rozporządzenie:

Z polecenia ministerstwa wyznań i oświaty zarządzam, co następuje:

**Wykłady i ćwiczenia w bieżącem półroczu zimowem nie będą ponownie podjęte.** Uniwersytet pozostaje **zamknięty aż do początku półrocza letniego, które naznacza się na dzień 13 marca.** Zakończenie urzędowe półrocza zimowego przypada 18 b. m.

**Studya, odbyte od początku półrocza zimowego** 1910/11 aż po dzień zamknięcia uniwersytetu, **policzone będą za jedno półrocze** tym wszystkim, którzy posiadają ustawowe warunki.

Poświadczenia frekwentacyi za półrocze zimowe będą udzielane z początkiem półrocza letniego. — Tym uczniom, którym poświadczenia te byłyby wcześniej potrzebne, wolno w wyjątkowych przypadkach nadesłać przed 18 lutego indeks z odpowiednią prośbą i podaniem adresu na ręce Dziekana Wydziału.

**Wpisy na półrocze letnie odbywać się będą w czasie od 13 do 27 marca. Do wpisu dopuszczeni będą tylko ci uczniowie, którzy złożą piśmienne przyrzeczenie ścisłego stosowania się do ustaw uniwersyteckich,** tudzież posłuszeństwa i poszanowania dla władz uniwersyteckich. Szczegółowe w tej mierze postanowienia ogłoszone będą we właściwym czasie.

Aż do chwili otwarcia uniwersytetu wszystkie budynki i zakłady uniwersyteckie będą dla uczniów zamknięte. Przełożonym zakładów i seminaryów przysługuje jednak prawo w wyjątkowych na uwzględnienie zasługujących przypadkach dozwolić słuchaczom wstępu do tych zakładów.

Kraków, 7 lutego 1911.

Rektor uniwersytetu Jagiellońskiego
*Witkowski* m. p.

### Egzamina na wydziale medycznym.

Wczoraj po południu wywieszono na bramie wchodowej uniwersytetu Jagiellońskiego następujące pismo:

„Z polecenia ministra wyznań i oświaty:

Wszystkie egzaminy, jakie się składa w warunkach zwykłych z końcem półrocza zimowego, przenosi się na początek półrocza letniego.

W półroczu bieżącem rygoroza lekarskie składać można do dnia 18 lutego b. r.

W półroczu letniem rygoroza lekarskie rozpoczną się z dniem 13 marca b. r.

Promocye doktorskie mogą się obecnie odbywać za zgodą J. M. Rektora, Dziekana i Promotora.

Dziekan wydziału lekarskiego Klecki m. p.
Kraków, 7 lutego 1911.

### Młodzież wobec ostatnich zajść.

Dzisiaj powraca deputacya młodzieży postępowej z Wiednia; od relacyi, jaką ona komitetowi strajkowemu złoży, jakoteż od odpowiedzi rektora w sprawie wczorajszego rozporządzenia, uzależniono dalszą akcyę. W każdym razie we czwartek odbędzie się komers młodzieży postępowej, którego uchwały zadecydują ostatecznie o stanowisku, jakie zająć należy wobec zajść w dniach ostatnich.

Dziś zbierze się konferencya wszystkich stowarzyszeń akademickich, która ma się zająć sprawą aresztowanych w jesieni r. u. Królewiaków w Krakowie, oraz faktem nieprzyjęcia deputacyi młodzieży postępowej przez ministrów w Wiedniu.

### Kto wezwał policyę do uniwersytetu.

Komitet strajkowy wystosował do dzienników polskich i niemieckich pismo, omawiające fakt zawezwania przez senat policyi w dniu 22 listopada u. r. celem przeszkodzenia nielegalnie zwołanemu wiecowi młodzieży w gmachu uniwersytetu Jagiellońskiego. Jak wiadomo, pogłoska o tem postąpieniu senatu wywołała wśród młodzieży rozgoryczenie; z drugiej strony jednak rektor Witkowski zaprzeczył temu oficyalnie. Obecnie młodzież postępowa, chcąc się uchylić od ewentualnego zarzutu, że pogłoska owa była jedynie bezpodstawnym, niesumiennym a demagogicznym środkiem, użytym w celu obniżenia powagi senatu, rozpoczęła w tej sprawie na własną rękę badania, które wykazały, że **senat rzeczywiście sam zawezwał policyę**, przyczem skonstatowano, że **senat polecił policyi użyć wszelkich środków, celem zerwania wiecu bez względu na konsekwencye.** W razie pociągnięcia do odpowiedzialności — oświadcza młodzież — na podniesione zarzuty, ofiarujemy dowód prawdy; publikujemy je zaś, aby społeczeństwu, mającemu prawo do pełnej kontroli nad tak ważną instytucyą naukową, dać możność okazania stosunków, panujących we wszechnicy, w świetle prawdziwem. — Prócz tego stwierdziła młodzież, że policya została za swe bierne zachowanie się oskarżona przed delegatem namiestnictwa.

Dokument, który wzywał policyę do wkroczenia w mury uniwersytetu, był opatrzony podpisem sekretarza uniwersytetu Jagiellońskiego, dra Ottmanna, oraz podpisami pięciu członków senatu. Rektor Witkowski dokumentu tego nie podpisał, ponieważ nie było go wówczas w Krakowie. Ponadto stwierdzono, że dr Ottmann wzywał ponownie drogą telefoniczną pomocy policyi, która jednak nie przestąpiła progów wszechnicy, nie widząc do tego najmniejszego powodu, gdyż wiec odbywał się w spokoju. Wkońcu młodzież strajkująca zaznacza w tem piśmie, że w tym wypadku została nadużyta firma senatu przez osoby, na dokumencie podpisane.

### Objawy sympatyi dla młodzieży postępowej.

W dniu wczorajszym nadeszły na ręce komitetu strajkowego telegramy od stowarzyszenia rosyjskich akademików w Gracu, od słoweńskiej organizacyi akademickiej w Gracu, oraz list z życzeniami powodzenia w dalszej akcyi od belgijskiej młodzieży akademickiej w Brukseli, pisany w języku francuskim.

## Koło polskie a zajścia uniwersyteckie w Krakowie.

*(Telefonem.)*

Wiedeń, 8 lutego.

Wczoraj przez cały dzień bawiła w parlamencie deputacya postępowych studentów krakowskich i konferowała z przywódcami i członkami Koła polskiego.

Koło polskie przeprowadziło wczoraj kilkugodzinną dyskusyę w sprawie zajść w uniwersytecie krakowskim. Dziś odbędzie się dalszy ciąg tej dyskusyi. Z wczorajszej dyskusyi można wnioskować, że przeważająca część Koła jest za złagodzeniem wyroku senatu uniwersytetu krakowskiego i że ogólne prawie panuje niezadowolenie z powodu oddania sprawy prokuratoryi.

## Kluby parlamentarne wobec zajść w Krakowie.

Wiedeń, 8 lutego.

Deputacya krakowskich studentów postępowych konferowała wczoraj z przywódcami Związku niemiecko-narodowego i Związku czeskiego. Przewodniczący Związku niemiecko-narodowego pos. Chiari oświadczył deputacyi, że gotów jest starać się o złagodzenie wyroku senatu uniwersytetu krakowskiego i przedłożyć całą tę sprawę Związkowi niemieckiemu. Prezes Związku czeskiego dr Fiedler oświadczył deputacyi, że jako b. profesor uniwersytetu gotów jest każdej chwili poprzeć interesa studentów. Pos. Fiedler oświadczył też, że przedłoży życzenia studentów Związkowi czeskiemu. Wczorajsze posiedzenie komisyi parlamentarnej Związku czeskiego zajmowało się też rzeczywiście sprawą zajść w Krakowie.

## Interpelacye o zajścia w uniwersytecie w Krakowie.

*(Telegram c. k. Biura koresp).*

**Wiedeń.** Na wczorajszem posiedzeniu parlamentu odczytano szereg interpelacyj, między nimi trzy interpelacye w sprawie zajść w uniwersytecie Jagiellońskim.

Interpelacya posła Łazarskiego i tow. obszernie opisuje ostatnie zajścia na uniwersytecie krakowskim; w szczególności zastrzega się przeciw temu, że osoby, stojące poza związkiem uniwersyteckim, brały udział w ekscesach a władza bezpieczeństwa nie skonstatowała, kto były żywioły, które popierały ekscesy części studentów. Wkońcu interpelacya zapytuje, czy rząd chce poczynić zarządzenia, by tego rodzaju zajścia się nie powtórzyły i aby nauka w szkołach wyższych mogła się odbywać spokojnie i bez zakłócania.

Pos. Daszyński wniósł interpelacyę w tej samej sprawie. Zapytuje w niej, czy chodzi obecnie o zasystowanie wykładów, czy też o zamknięcie uniwersytetu. — Dalej domaga się zniesienia wyroku dyscyplinarnego, wydanego na 265 studentów i żąda cofnięcia doniesienia karnego na 9 słuchaczy, wkońcu ograniczenia działalności ks. Zimmermanna wyłącznie do fakultetu teologicznego i utworzenia katedry socyologii na wydziale świeckim.

Dalej wniósł ks. Rzeszódko interpelacyę przeciw postępowaniu studentów krakowskich z okazyi wykładów ks. Zimmermanna.

### Strajk demonstracyjny w Gracu.

**Grac.** Tutejsi studenci uchwalili — jak wiadomo — w ubiegły piątek urządzić wczoraj jednodniowy strajk, celem wyrażenia sympatyi studentom krakowskim. W myśl tej uchwały udała się wczoraj deputacya studentów do rektora uniwersytetu i politechniki z prośbą o zawieszenie na ten dzień wykładów. — Życzeniu temu stało się zadość. O godz. 10 przed południem zebrali się wolnomyślni studenci w aulach politechniki i uniwersytetu, gdzie odczytano memoryał, jaki wolnomyślni studenci wiedeńscy mają przedłożyć ministerstwu oświaty. Wszyscy zgodzili się na treść tego memoryału. Po zebraniu urządzili studenci demonstracyjny bumel po mieście

## Sprawy austryackie.

*(Telegr. „Nowej Reformy“.)*

### Z komisyi ubezpieczenia socyalnego.

**Wiedeń.** Komisya ubezpieczenia socyalnego obradowała wczoraj pod przewodnictwem posła Buska nad paragrafami ustawy o ubezpieczeniu soc., odnoszącymi się do ubezpieczenia na starość i niezdolność do pracy. Dziś dalszy ciąg obrad.

### Ustawa o stowarzyszeniach.

**Wiedeń.** Bar. Bienerth oświadczył wczoraj deputacyi posłów niemieckich, że projekt nowej ustawy o stowarzyszeniach wkrótce będzie wypracowany i przedłożony Izbie posłów.

### Deputacya fabrykantów konserw.

**Wiedeń.** W Kole polskiem zjawiła się wczoraj deputacya galicyjskich fabrykantów konserw z prośbą, aby delegaci polscy poczynili starania, by galicyjskie fabryki konserw uwzględnione zostały przy dostawach wojskowych w wyższym stopniu, niż dotąd, tem bardziej, że w r. b. mają być odnowione kontrakty. Deputacya podniosła, że wojska, konsystujące w Galicyi, spożywają konserw za 2 miliony koron rocznie, w Galicyi jednakże zakupują ich tylko za 200.000 koron.

## Z Rady państwa.

*(Telegr. „N. Reformy“.)*

### Ustawa o domokrąstwie

**Wiedeń.** W dyskusyi nad ustawą o domokrąstwie p. Offner zwalcza przedłożenie, które, jego zdaniem, nietylko pozbawi wiele rodzin zarobku, ale nie jest także w interesie przemysłu, gdyż obrót domokrążców wynosi 70 milionów koron rocznie. Pp. Glöckner i Eisterer oświadczyli się za ustawą, ponieważ handel domokrążny szkodzi przemysłowi i rzemiosłu. P. Mahler sądzi, że żadne przedłożenie nie sprzeciwia się tak bardzo zasadom cywilizacyi i nie jest wyrazem tak bezwzględnego egoizmu, jak ta właśnie ustawa. Argument, że domokrąstwo szkodzi kupcom i przemysłowcom, jest zupełnie nieuzasadniony.

#### Burzliwa zajścia

Podczas przemowy Mahlera przyszło do bardzo żywych scen i sprzeczek między nim a posłami chrześcijańsko-socyalnymi Schmidtem Myśliwcem i Malikiem. — P. Mahler nazwał Malika smarkaczem (Lausbub), na co Malik potrącił Mahlera. Przez jakiś czas panowała wielka wrzawa i krzyk. Między Mahlerem a posłami chrześć.-socyalnymi przyszło do wzajemnych obelg. Prezydent przywołał potem Mahlera, Schmidta i Malika do porządku.

Jak słychać, poseł Mahler wyzwał posła Malika na pojedynek.

Na tem obrady przerwano, poczem odbył się dalszy ciąg dyskusyi nad wnioskiem nagłym p. Fresla o zniesieniu podatku od mięsa. Po przemowie p. Haidinocza obrady nad tem przerwano i posiedzenie zamknięto.

Następne posiedzenie dziś o godz. 11 rano.

## Sprawa fakultetu włoskiego.

*(Telegr. „N. Reformy.“)*

### Konflikt między Czechami a Słowieńcami.

**Wiedeń.** Wczoraj wieczór uchwaliła komisya budżetowa przejść do dyskusyi szczegółowej nad projektem rządowym w sprawie utworzenia fakultetu włoskiego. Pos. Korosec odpierał twierdzenie, jakoby południowi Słowianie byli przeciwnikami włoskich żądań uniwersyteckich; są oni raczej zdania, że każdemu narodowi w Austryi powinno się dać sposobność wykształcenia we własnych narodowych zakładach naukowych. Walka przeciw przedłożeniu została południowym Słowianom narzucona przez rząd, który ich żądania uniwersyteckie odrzucił. — Mowca zaprotestował przeciw mięszaniu się obcego państwa w tę kwestyę austryacką i powił rezolucye: 1) Wzywa się rząd, aby studyom i egzaminom, składanym w uniwersytecie zagrzebskim, przyznał zupełną ważność dla krajów i królestw, reprezentowanych w Radzie państwa; 2) aby natychmiast poczynił przygotowawcze zarządzenia do jak najrychlejszego utworzenia własnego uniwersytetu, odpowiadającego potrzebom ludności południowo-słowiańskiej. Na tem obrady przerwano; następne posiedzenie dziś.

**Wiedeń.** Wczorajsze obrady nad fakultetem włoskim w komisyi budżetowej wzięły nadzwyczaj pomyślny obrót z powodu zaniechania obstrukcyi przez Słowieńców. Ten zwrot Słowieńców był dość niespodziewanym. Przez cały dzień wczorajszy trwały narady bar. Bienertha ze Słowieńcami. W Izbie posłów krążyły przez cały dzień sprzeczne wiadomości, bądź że Słowieńcy chcą dalej prowadzić obstrukcyę, bądź też, że rząd poczynił Słowieńcom poważne koncesye; Niemcy udali się nawet z tego powodu z rekryminacyami do bar. Bienertha, który stanowczo ostatniej pogłosce zaprzeczył.

Tuż przed posiedzeniem komisyi budżetowej odbyli Słowieńcy naradę w sprawie dalszej taktyki, powzięte jednak w tej sprawie uchwały zachowali w tajemnicy, tak, że uchwały ich były dla całej komisyi zupełną niespodzianką. Stanowisko, zajęte przez Słowieńców w komisyi budżetowej, będzie miało poważne następstwa, ponieważ doprowadziło do zupełnego rozłamu z Czechami i do jawnego z nimi konfliktu.

**Wiedeń.** Parlamentarna komisya Związku czeskiego obradowała wczoraj również w sprawie uniwersyteckiej. Pos. Udržal i Choc zgłosili wniosek o poparcie taktyki opozycyjnej Słowieńców w komisyi budżetowej. Uchwały żadnej nie powzięto, ponieważ pos. Pacak radził, aby wprzód porozumieć się ze Słowieńcami. W myśl tej propozycyi udał się pos. Fiedler z pięciu członkami komisyi parlamentarnej do pos. Sustersicza z zapytaniem, jakie stanowisko zajmą Słowieńcy w komisyi budżetowej i z zapewnieniem, że Czesi poprą ich opozycyjną taktykę. Ku wielkiemu jednak zdziwieniu posłów czeskich odpowiedział pos. Sustersicz, że nie może dać żadnych wyjaśnień, ponieważ uchwały Słowieńców są tajne, a jakie stanowisko zajmą Słowieńcy, o tem się Czesi przekonają na posiedzeniu komisyi budżetowej. Na posiedzeniu tem przyszło do dalszych niespodzianek, albowiem Słowieńcy głosowali odrazu za przejściem do dyskusyi szczegółowej nad ustawą o fakultecie włoskim.

**Wiedeń.** Z oświadczenia pos. Koroseca w komisyi okazało się, że Słowieńcy odstąpili zupełnie od obstrukcyi przeciw fakultetowi włoskiemu. Zachowanie Słowieńców wywołało wśród Czechów ogromne oburzenie.

**Wiedeń.** „Koresp. Centrum“ czyni Sustersiczowi wyrzuty, że zdradził Czechów, którzy ponieśli dla niego tyle ofiar i przypomina, że czescy agraryusze i radykali odstąpili Słowieńcom swoje mandaty w komisyi budżetowej, aby im przysporzyć głosów w walce obstrukcyjnej. „Koresp. Centrum“ stwierdza, że z Sustersiczem nie można mieć żadnych sojuszów, ani stosunków.

**Wiedeń.** Spodziewają się, że komisya budżetowa załatwi przedłożenie o fakultecie włoskim w przeciągu dwóch dni i uchwali założenie tego fakultetu z prowizoryczną siedzibą w Wiedniu, chociaż Włosi zgłoszą wniosek, aby siedzibą tego fakultetu był Tryest. Wniosek ten jednak nie uzyska zapewne większości.

## Awans czasowy urzędników.

*(Telegramy „N. Reformy“.)*

### Groźba biernego oporu urzędników.

**Wiedeń.** Na wczorajszem posiedzeniu wydziału centralnego związku urzędników państwowych zajmowano się sprawą awansu czasowego. Posiedzenie miało przebieg bardzo burzliwy. — Ostro krytykowano stanowisko rządu, zajęte w tej sprawie w subkomitecie dla urzędników państwowych; minister spraw wewnętrznych, hr. Wickenburg oświadczył się tam bowiem przeciw awansowi czasowemu, zanim nie będzie uchwalona cała ustawa o pragmatyce służbowej dla urzędników państwowych.

Na posiedzeniu wydziału wybrano komitet akcyjny i, jak słychać, w łonie tego komitetu powstała myśl **rozpoczęcia ewentualnie biernego oporu wszystkich urzędników państwowych** w całej Austryi.

**Wiedeń.** Prezydyum związku niemieckiego udało się wczoraj do bar. Bienertha w sprawie stanowiska, zajętego przez rząd wobec awansu czasowego dla urzędników państwowych. Prezydyum zaznaczyło, że uchwalenie pragmatyki służbowej dla urzędników natrafi na trudności, głównie z powodu § 32, ograniczającego do pewnego stopnia obywatelską swobodę urzędników. — Bar. Bienerth przyrzekł przedłożyć tę sprawę ponownie Radzie ministrów.

## O budowę kolei lokalnych.

*(Telegr. „N. Reformy“.)*

**Wiedeń.** Wczoraj obradowała komisya kolejowa. Poseł Kolischer oświadczył, że wszystkie stronnictwa bez różnicy domagają się przedłożenia ustawy o kolejach lokalnych. Nie uchodzi, aby stwarzano „iunctim“ między programem finansowym a tą ustawą. Nie jest możliwem, aby życie gospodarcze w Austryi mogło się rozwinąć bez stworzenia nowych środków komunikacyjnych. **Szczególnie w Galicyi koleje lokalne są potrzebne i wszystkie okazały się rentownemi,** ponieważ budowano je tam, gdzie już oddawna powinny istnieć. Następstwem zwłoki w przedłożeniu tej ustawy jest też bezrobocie w odpowiednich gałęziach przemysłu i brak zatrudnienia dla dotyczącego personalu departamentu Wydziału krajowego. Pos. Mastałka równie wykazywał złe skutki długiej przerwy w budowie kolei lokalnych i wniósł następującą rezolucyę: Izba uchwaliła wezwać rząd, aby przedłożenie o kolejach lokalnych natychmiast wniósł do Rady państwa i umożliwił obrady nad tą ustawą bez związku z innymi ciężarami finansowymi.

### Oświadczenie ministra kolei.

Minister kolei Głąbiński zaznacza, że może tylko powtórzyć to, co już raz w tej sprawie powiedział: że jego najgorętszem życzeniem jest wnieść przedłożenie o kolejach lokalnych w takich rozmiarach, któreby wszystkie stronnictwa o ile możności zadowolniły. Jak wiadomo, rząd musi czynić zależnem przedłożenie od zabezpieczenia finansowego pokrycia ze zwiększonych podatków. Minister musi także zwrócić uwagę komisyi, że będzie niemożliwem liczne rezolucye i życzenia już w najbliższem przedłożeniu uwzględnić. Z drugiej strony nie byłoby odpowiedniem z poszczególnemi kolejami lokalnemi, które po części już w dawnych projektach były zawarte, występować przed Izbą, bo w Izbie po dłuższej przerwie w akcyi budowlanej wszystkie stronnictwa i kraje żądają uwzględnienia swoich najnaglejszych potrzeb komunikacyjnych.

Po przemowie pos. Sylwestra i Ellenbogena obrady przerwano.

## Delegacye.

**Budapeszt.** Komisya wojskowa delegacyi węgierskiej rozpoczęła wczoraj dyskusyę nad etatem wojskowym. Minister wojny przedłożył obszerne expose, w którem wyłuszcza, że budżet na rok 1911 jest tylko początkiem reformy wojskowej, która ma być zaprowadzoną na podstawie dwuletniej służby wojskowej przy podwyższeniu kontyngentu rekruta, a która ma umożliwić pożądane od dawna wzmocnienie siły zbrojnej.

W ciągu dyskusyi prezydent min. Khuen Hedervary oświadczył, że nowa procedura karna wojskowa jest już z wyjątkiem małej pracy redakcyjnej ukończoną i spodziewa się, że w najbliższym czasie będzie mógł projekt przedłożyć Sejmowi węgierskiemu.

## Nowe zarządzenia papieża.

*(Telegr. „N. Reformy“).*

**Monachium.** „Münch. Neuste Nachrichten“ donoszą, że papież zamierza wydać szereg nowych zarządzeń celem zwalczania modernizmu, a mianowicie: dla organów katolickich mają być zamianowani duchowni doradcy, którzy będą mieli za zadanie dozorować redakcye tych pism. Następnie zamierza papież wydać rozporządzenie, zakazujące duchownym udziału w przedsiębiorstwach gospodarczych, nawet, jeżeli chodzi o przedsiębiorstwa, mające na celu dobro publiczne (kasy Raiffeisena itp.), dalej zakazujące noszenia innych sukien poza sutanną i mantylą. Do teatrów i restauracyj wolno będzie chodzić księżom tylko za specyalnem zezwoleniem biskupów.

## Z parlamentu niemieckiego.

*(Telegr. biura Wolffa.)*

**Berlin.** Parlament kontynuował dyskusyę nad nowelą sądową.

**Berlin.** Komisya budżetowa parlamentu rozpoczęła dyskusyę nad etatem wojskowym w związku z przedłożeniem wojskowem. Minister wojny dał poufne wyjaśnienia o sile wojsk innych państw w czasie pokoju i o położeniu wojsk, poczem oświadczył, że obejmuje odpowiedzialność za przedłożenie wojskowe. Sekretarz stanu spraw zagr. oświadczył, że sytuacya zagraniczna jest taką samą, jak ją przed kilku tygodniami przedstawił kanclerz w parlamencie.

## Dżuma.

*(Telegram „Nowej Reformy“.)*

**Paryż.** „New York Herald“ donosi z Pekinu, że dżuma także w Tientsinie czyni postępy. W Pekinie dotychczas niema jeszcze kwarantanny dla przyjeżdżających. Wczoraj zmarli tam dwaj Chińczycy, przybyli z Tientsinu, na dżumę.

**Pekin.** (Doniesienie Reutera). Położenie w okolicach Mandżuryi dotkniętych dżumą nie zmieniło się. Ogółem zmarło dotąd 7000 osób na dżumę. Najwięcej zmarło osób w dzielnicy chińskiej Charbina. Brak środków pieniężnych na zwalczanie zarazy daje się bardzo odczuwać. Brak opału na palenie zwłok.

**Paryż.** „N. Jork Herold“ donosi z Charbina: Chińska dzielnica Fudżadżan przedstawia straszny widok. Mieszkańcy **wypędzają dziś wszystkich podejrzanych o dżumę, nawet krewnych.** Dotąd spalono **2300 zwłok.** Liczba zwłok niepogrzebanych jest ogromna.

W Charbinie zmarło dotychczas na dżumę 16 lekarzy.

## Sprawa Macocha.

Z Częstochowy donoszą:

W tych dniach w sprawie jasnogórskiej wyszło na jaw kilka nowych szczegółów. Stwierdzono mianowicie, że u niejakiego Szymona Wilingera, pieczętarza, była zamówiona pieczątka, którą znaleziono w celi Damazego, do podrabiania aktów.

Podczas aresztowania Damazego znaleziono przy nim paszport na imię brata Wacława, który wziął Damazy z magistratu, jak się okazało, już po zabójstwie Wacława.

Sprawa zdefraudowanych depozytów jasnogórskich przyłączona będzie do ogólnej sprawy jasnogórskiej, która, jak przypuszczają, sądzona będzie w piotrowskim sądzie okręgowym dopiero w jesieni.

## Z Łodzi.

### Strajk aptekarski. — Krwawa kronika.

Z Łodzi donoszą: We wszystkich 24 aptekach łódzkich zastrajkowali pracownicy. Jak widać z nadesłanych do właścicieli aptek odezw, strajk generalny ogarnął także i apteki w Częstochowie. Jako motyw do urządzenia bezrobocia strajkujący podają zerwanie warunków umowy, obowiązującej właścicieli aptek od roku 1905. Strajkujący i właściciele aptek, w celu wzajemnego porozumienia się, wybrali delegatów.

W poniedziałek 6 b. m. aresztowano w Łodzi kilku bandytów. Aresztowanie ich miało następujący przebieg: W nocy z niedzieli na poniedziałek zauważył stróż nocny Ignacy Piwoń na ulicy Staro-Zarzewskiej czterech podejrzanych ludzi. Sądząc, że oni mają zamiar dokonać jakiego napadu, zaalarmował gwizdawką policyanta. Wówczas jeden z nieznanych dał do stróża strzał z rewolweru, raniąc go niebezpiecznie, poczem całe grono szybko się oddaliło. Ciężko rannego Piwonia pogotowie przewiozło do szpitala. W parę godzin później władze policyjne wysłały na obławę oddział agenów, którzy najpierw udali się do znanej kryjówki bandyckiej przy ul. Kaliskiej nr. 11, gdzie też poczęto rewidować wszystkie mieszkania.

Gdy policyanci zastukali do drzwi jednego z mieszkań, drzwi się otworzyły nagle i stanął w nich znany dobrze policyi bandyta Placek, który też zaczął odrazu strzelać z rewolweru. Korzystając z zamieszania, wyskoczył następnie na podwórze i ukrył się za wozem, strzelając w dalszym ciągu.— Strażnicy odpowiedzieli na te strzały strzałami, raniąc Placka w plecy i nogę, co go zmusiło do poddania się. Strzałami bandyty zranieni zostali dwaj policyanci.

Oprócz Placka, aresztowano w domu tym jeszcze kilkanaście indywiduów, silnie poszlakowanych o udział w bandyckich wyprawach.

Żona stróża przy ul. Zagiewnickiej, 21, Wilhelma Grunwalda zameldowała policyi, że mąż jej wraz ze stróżem Jakóbem Ejfeldem wyszedł w ubiegły piątek i nie wrócił. Policya udała się do mieszkania Ejfelda i dokonała tam rewizyi, przyczem znaleziono ślady krwi na podłodze i łóżku. Zapytany Ejfeld tłómaczył się, że jest oddawna chory na piersi i leczy się psią juchą; że niedawno w tym celu zabił psa, na dowód czego okazał łeb psa. Policya jednak nie dała oświadczeniu temu wiary i Ejfelda aresztowała. Przyciśnięty do muru w cyrkule, Ejfeld przyznał się, że wspólnie z lokatorem swym Julianem Jeske zamordował Grunwalda. Pokłócili się oni z Grunwaldem o 1 rb. 50 kop. ze sprzedaży pierzyny, którą Grunwald zabrał do domu. Kłótnia zamieniła się w bójkę, podczas której zadawano razy po głowie obcęsami krzepów drewnianych i zabito Grunwalda. Trupa najpierw ukryto pod łóżkiem, a w nocy połamano mu ręce i nogi, zapakowano do worka i wrzucono do ustępu. Istotnie zwłoki zamordowanego w ustępie znaleziono. Ejfelda i Jeskego osadzono w więzieniu.

## Z sali koncertowej.

### Koncert Maryi Salzówny.

Względem debiutantów sprawozdawca stosuje najnieprzyjemniejszą dla czytelnika metodę oceny, osłania się bez Pytya dymem dwuznacznej tajemniczości, jest w miarę dobrotliwy i groźny zarazem, nie wie, czy wydać sąd stanowczy, czy potępić, czy rozczulać się nad każdą szczęśliwie dograną gamką, boi się zapowiadać świetną przyszłość, lub zamykać wrota do kraju sławy i tryumfów gorzką ironią, albowiem debiutant jest uosobieniem dobrowolnej ofiary. Ktoś, co poświęcił złote chwile młodości studyom żmudnym, raczej „chmurnym", jak „górnym", wytężającej pracy nad wyrobieniem ręki, czy głosu, techniki, tonu i muzykalnej kultury, ten chce, aby chwila pierwszego wystąpienia publicznego nie była, o ile możności, „dniem klęski", ma skromne żądanie: pragnie uznania pracowitości i zachęty, a potem zacznie się naprawdę borykać z krytyką. Stąd zrozumiały niepokój u świeżo upieczonego artysty (?), stąd ta zabójcza, wszystkie usiłowania wiążąca trema.

Jakżeż zatem ma pisać sprawozdawca, jeśli widzi debiutantkę, pozbawioną tej zasadniczej cechy, t. j. tremy i grającą swobodnie, nawet z pewnym wdziękiem dojrzałej wirtuozki? Musi być więcej jak tajemniczo-uprzejmym, więcej, jak zdawkowo pobłażliwym, musi być szczerym w przyznaniu zalet, wielu zalet. I oto musi się uznać, że p. Marya Salzówna posiada bardzo gładką technikę palcową, wiele poczucia muzykalnego, który ją doprowadzi do zupełnie wyrobionego smaku, (tak, że rzeczy niewłaściwych swojej ręce np. Chopina Ballady, ani Scherza b-moll grać tak prędko nie będzie), ponadto gra jej odznacza się dobrze obmyślanem frazowaniem, widoczną refleksyjnością w opanowaniu szczegółów technicznych i wyrazu artystycznego, że poprostu mamy przed sobą wcale poważną kandydatkę na dobrą pianistkę, może nieprzemijającej miary.

Program obfity w stylu i różne stopnie trudności nastręczał dużo sposobności do oceny wszechstronnej, a wykonanie zwłaszcza pięknych Waryacyi b-moll Władysława Żeleńskiego spotkało się z uznaniem wyjątkowo gorącem. B. W.

# Kronika.

Kraków, środa 8 lutego.

Kalendarzyk kościelny: Jana z Maty w. i Cyryaka m.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 7 min. 05, zachód o godz. 4 m. 42; długość dnia godzin 9 min. 37.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Zmiennie, miejscami opady, żywe wiatry, temperatura wyższa, niestała pogoda.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Ojciec".

Teatr ludowy (przy ul. Rajskiej): „Krowoderskie zuchy".

Uniwersytet ludowy im. A. Mickiewicza: w sali Muzeum techn.-przemysłowego o godz. 7 wieczorem: dr Filip Eisenberg „Walka z chorobami zakaźnemi".

Powszechne wykłady uniwersyteckie w sali I szkoły realnej o godz. 6 wieczór: Dr L. Sawicki: „Wzrost i upadek wielkich miast na tle geograficznem".

Posiedzenie naukowe Tow. lekarskiego o g. 6 wieczór.

Zebranie naukowe Tow. filozoficznego w sali seminaryum filoz. o g. 6 wiecz.

Odczyt posła Nakoniecznego: „Ruch polityczny na wsi w Królestwie Polskiem" w sali Tow. technicznego o 7 wieczór.

Walne zgromadzenie Koła artyst.-liter. w lokalu własnym o godz. 7 wieczorem.

Bal rabczański w sali Starego Teatru o godz. 9 wieczorem.

Wystawa w Tow. sztuk pięknych od godz. 11 do 4 po poł.

Teatr miejski we Lwowie: „Dziecko księcia".

Mróz. W dniu wczorajszym, którego ranek przyniósł nam znaczną zniżkę temperatury, doznaliśmy znów pewnego zawodu, gdyż wbrew wszelkim oczekiwaniom i zapowiedziom, mróz, zamiast pod noc wzrastać, zelżył wielce. Termometr bowiem, który wskazywał rano 13 stopni R., spadł około północy do — 4 stopni C. — Pociągi kolejowe nadchodzą w dalszym ciągu ze znacznemi spóźnieniami.

Ze Lwowa donoszą, że w dniu wczorajszym od godz. 8 rano do 12 w południe udzieliło tamtejsze pogotowie ratunkowe pomocy 106 osobom, które się zgłosiły z odmrożeniami.

W Kijowie, jak donoszą, dają się we znaki silne mrozy. W poniedziałek wieczorem dochodził tam mróz do 21° R. Nadto szaleją w Kijowie zamiecie śnieżne.

Proces Trudnowskiego. Rozprawa przeciw Trudnowskiemu o zabicie Rybaka rozpocznie się d. 15 marca i potrwa prawdopodobnie około 14 dni. Do procesu powołano kilkudziesięciu nowych świadków, których zadaniem będzie naświetlić sprawę. [illegible] ci sami świadkowie, co na rozprawie pierwszej. Punkt ciężkości całego postępowania dowodowego spoczywać będzie na wyświetleniu kwestyi, czy Rybak pozostawał na usługach ochrany rosyjskiej, czy też nie. Rozprawie przewodniczyć będzie p. Stopnicki, radca sądu wyższego dr Jasiewicz, oskarżenie wnosić będzie prokurator dr Wajda, obronę prowadzić będzie w dalszym ciągu adw. dr Marek, zaś żonę zamordowanego zastępować będzie adw. dr Szalay.

Z Towarzystwa technicznego. Wczoraj wieczorem odbyło się zebranie członków Towarzystwa technicznego, na którem dyskutowano w dalszym ciągu nad wnioskami komisyi Wielkiego Krakowa. Przewodniczył r. Horoszkiewicz, referował inż Meus. Przez cały czas obrad przemawiał prof. Rakowicz, poczem z powodu spóźnionej pory odroczono posiedzenie do piątku. Obszerniejsze sprawozdanie z tego posiedzenia zamieścimy w numerze popołudniowym.

Odczyt. We czwartek dn. 9 b. m. o godz. 6 wieczorem w zakładzie fizycznym odbędzie się posiedzenie Tow. im. Kopernika. Na porządku dziennym odczyt dra Rosena: „O życiu kryształów".

„Pląsy", które urządza akademickie Koło „Straży Polskiej", odbędą się w salach hotelu Saskiego dnia 9 lutego b. r. Podnieść należy piękny i konkretny cel, jaki stawia akad. Koło „Straży Polskiej" dochodowi, uzyskanemu z urządzanych przez się „pląsów". Zaproszenia, bardzo oryginalne, w stylu rejowskim, wyrażają ten cel w następujących słowach: „...cały dochód przeznaczon będzie na walkę z onym pruskim przemysłem, co „patriam nostram" zalewa". Komitet spodziewa się, że nikt z zaproszonych gości nie ominie tej sposobności, aby przy miłem nie zapomnieć i o pożytecznem, „jako że te pląsy ku większemu prusactwa poniżeniu urządzić się mają".

Sądzimy więc, że zabawa uda się finansowo z pewnością, a w ten sposób akad. Koło zasili szczupłe swoje fundusze, które poświęca pracy i agitacyi bojkotowej, coraz realniejsze przynoszącej korzyści.

Po zaproszenia, bilety i wszelkie informacye należy się zwracać do akad. Koła „Straży Polskiej", ul. Floryańska l. 1, I p. (godziny dyżurowe od 5 do 6 wieczorem).

Z sali sądowej. (O zbrodnię zabójstwa). Wczoraj toczyła się przed ławą przysięgłych rozprawa przeciw Wincentemu Kmiecikowi, parobczakowi z Cikowic, oskarżonemu o zbrodnię zabójstwa, którego dokonał w październiku u. r. podczas zabawy w domu gospodarza Józefa Puścizny. Po kłótni z uczestnikami pijatyki, wywołał Kmiecik bójkę, w trakcie której poranił ciężko w czoło Józefa Salisa, oraz Jana Stanisza żelazną, ciężką laską i nożem. Wskutek silnego uderzenia Salis doznał pęknięcia czaszki, z czego wywiązało się w dalszym ciągu zapalenie opon mózgowych i spowodowało śmierć pobitego.

Rozprawie przewodniczył r. Popiel, oskarżał prok. Ajdukiewicz, bronił dr Bader.

Kmiecik oświadczył, że nie poczuwa się do winy, ponieważ sam bójki nie wszczynał, lecz pobici, on zaś musiał się bronić; zresztą był w czasie bójki zupełnie pijany. Następnie przesłuchano ośmiu świadków, przeważnie współuczestników fatalnej zabawy, którzy zgodnie zeznali, że obwiniony rwał się do bójki mimo perswazyj ze strony matki i gospodarza domu, oraz że bez przyczyny napadł pierwszy na zabitego. Świadkowie stwierdzili zarazem, że Kmiecik nie był tak pijany, by nie wiedział, co robi.

W toku zeznań świadków wyłoniło się kilka nowych szczegółów, co skłoniło obrońcę do postawienia wniosku na odroczenie rozprawy. Przed uchwałą trybunału złożyli rzeczoznawcy dr Wachholz i dr Łobaczewski orzeczenie lekarskie, poczem zarządzono przerwę.

Za herby polskie. Z Częstochowy donoszą: Skazano tu administracyjnie zegarmistrza p. Loriego na 100 rubli kary, za kolczyki złote z orzełkami polskiemi; p. Wekelera, właściciela sklepu galanteryjnego i zabawek na 25 rubli za popielniczkę z orłem polskim; właściciela sklepu materyałów sukiennych p. Goldmanna, na 25 rubli, lub 7 dni aresztu za wywieszone w oknie wystawowem ogłoszenie w języku polskim.

Pożar fabryki. Z Warszawy donoszą: W nocy z poniedziałku na wtorek wybuchł w fabryce Lilpopa i Rauа pożar w pawilonie nitowania granatów. Szkoda, wyrządzona ogniem, dochodzi do sumy 12.000 rubli.

Bandytyzm. Z Warszawy donoszą: Kilku młodych bandytów otoczyło w poniedziałek na placu Kercelego handlarza żelaza Franciszka Wnuka, jeden z nich wyjął rewolwer i strzelił dwa razy do Wnuka, raniąc go w tył głowy, poczem bandyci się rozbiegli. Wnuka odwieziono do szpitala.

Jubileusz polskiego „Ogniska w Gracu". Z Gracu donoszą: Polskie akademickie stowarzyszenie „Ognisko", mając zamiar obchodzić w marcu b. r. 25-letni jubileusz swojego istnienia w Gracu, zwraca się z gorącą prośbą do założycieli i byłych członków „Ogniska" o przesłanie swoich adresów na ręce wydziału „Ogniska": Graz, Bürgergasse 18

### Zmarli.

W Kamieńcu Podolskim zmarł 28 z. m. w 83 roku życia ś. p. Michał Greim, po ś. p. doktorze Rollem najwybitniejszy znawca przeszłości i zabytków Podola. Zmarły wydał wspaniałe album dawnych twierdz i zameczków podolskich i stworzył cenne muzeum podolskie. Zmarły był członkiem komisyi archeologicznej Akademii umiejętności w Krakowie.

W Heidelbergu zmarł 5 b. m. w 60 roku życia ś. p. Juliusz Brühl, znakomity chemik, profesor tamtejszego uniwersytetu. Urodzony w Warszawie, kształcił się za granicą, w r. 1879 powołany został na katedrę chemii technicznej w politechnice lwowskiej, w r. 1888 został profesorem chemii organicznej w uniwersytecie heidelberskim. Zmarły był autorem szeregu prac naukowych. Zajmował się głównie łamliwością atomową i cząsteczkową związków organicznych. Był członkiem krakowskiej i londyńskiej Akademii umiejętności. W r. 1900 uniwersytet w Cambridge nadał mu doktorat „honoris causa".

# Telegramy

z dnia 8 lutego.

Wiedeń. „Wiener Zeitung" ogłasza: Minister handlu zatwierdził wybór Samuela Horowitza na prezesa i Leopolda Baczewskiego na wiceprezesa Izby handlowo-przemysłowej we Lwowie na r. 1911.

Haga. Druga Izba przekazała bez dyskusyi do komisyi projekt obwarowania wybrzeży.

Ateny. Między strajkującymi i policyą przyszło do starcia, przyczem 30 osób aresztowano. Nikt nie odniósł rany.

### Strajk marynarzy.

Zadar. Marynarze sześciu parowców Tow. „Dalmacya" zastrajkowali, ponieważ nie są zadowoleni z wiktu i żądają ekwiwalentu w gotówce. Zachodzi obawa rozszerzenia się strajku na załogi innych okrętów.

### Cukier w morzu.

Rjeka. Koło Valeria wpadły trzy niezahamowane wagony z kosztownym ładunkiem cukru do morza. 300 cetnarów metrycznych cukru zniszczonych. Nad wydobyciem wagonów pracują przy pomocy parowego dźwigara.

### Strategiczne koleje niemieckie.

Paryż. Berliński korespondent „Tempsu" donosi z najwiarygodniejszego źródła, że rząd niemiecki postanowił wybudować w jak najkrótszym czasie nowe linie kolejowe strategiczne na granicy niemiecko-francuskiej i niemiecko-belgijskiej.

### O zatokę perską.

Konstantynopol. Krąży pogłoska, że Porta ma zamiar przedłożenia trybunałowi rozjemczemu w Hadze spornej kwestyi w sprawie zatoki perskiej.

### Burzliwa procesya.

Lizbona. Mimo zakazu procesya z obrazem św. Sebastyana przeciągała ulicami miasta. Przyszło do demonstracyj. Dwadzieścia osób aresztowano.

### Ustawa przeciw szpiegom.

Waszyngton. Izba reprezentantów przyjęła t. zw. bil szpiegowski, ustanawiający grzywnę 1000 dol. za fotografowanie okrętów wojennych, portów i t. d., jakoteż karę kilkuletniego więzienia za udzielanie innym państwom informacyj.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

## Ruch przejezdnych.

Kraków, 7 lutego.

HOTEL NARODOWY, ulica Poselska, 22, (gustownie odrestaurowany. Parkiety, światło elektryczne, restauracya, łazienki i stajnia w miejscu. Pokoje od 2 koron zwyż, salka na zebrania towarzyskie, korytarze ogrzane): Juliusz Christ z Nowego Targu, Rudolf Holub z Barczyc, Walerya Karpanta z Nowego Sącza, dr Dora Dobrzańska z Dobiecka, dr Głowiński z Rudki, Stanisława Przybylska z Częstochowy, dr Michalina Czerwińska z Warszawy, dr Zdzisław Mochnacki z Berlina, dr Leopold Raczyński z Czerniowiec, X. Mikołaj Nawratil z Pragi, dr Wincentowie Sierosławscy z Warszawy.

HOTEL KRAKOWSKI: hr. Antoni Miączyński z Białegostoku, Ignacy v. Kapher z Wiednia, hr. Aleksander Mosowski z Płocka, hr. Chrapowiecka z Warszawy, Józef Palniczek z Cieszna, dr Aleksander Schoblock z żoną z Drezna, dr Franciszek Michalski z Rychwałdu (Śląsk austr.), Wincenty Połtorak z Piotrkowa, dr Józef Hedemann z Gracu, X. Stanisław Wilński z Poznania, Bronisław Sawidowicz z Częstochowy, X. Karol Łazarski z Limanowej, Ludwika Kon z Warszawy, Antoni Wyrwicz z Katowic, Jakób Faber z Wiednia, Stefan Mieszkowski z Sanoka, Irena Jaworska z Berlina, Adam Cabaj z Tarnowa, Zofia Orzesikówna ze Lwowa, Jan Janeczek z Poznania, Franciszek Misiorowski z Oświęcimia.

## Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 7 lutego. — Losy: a) procent.: Austryackie zakładu kred. z obl. pro. z roku 1880 3-pro. 297·75. Austr. zakł. kr. z obl. prc. z r. 1889 3-pro. 286·—. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-pro. 300·—. Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-pro. 251·50. Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-pro. 148·—. b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 złr. 40·—. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 537·—. Clary 40 złr. m. k. 190·—. Pożyczka m. Insbrucka 20 złr. 112·—. Losy m. Krakowa 20 zł. 93·—. Pożyczka m. Lublany 20 złr. —·—. Palffy 40 złr. 255·—. Czerw. krzyża Tow. austr. 10 złr. 88·—. Czerw. krzyża węg. Tow. 5 złr. 57·75. Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 złr. 69·—. Salma 40 złr. m. 255·—. Pożyczka Salcburga 20 złr. —·—. Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr 257·40. Tureckie oblig. prem. kolei pro. —·—. Losy kom. m. Wiednia z 1874 roku 539·—.

Berlin, 7 lutego. — Austryackie banknoty 85·25. Spirytus —·—.

Paryż, 7 lutego. Renta 3-pro. 97·47. Mąka 36·55.

Wiedeń, 7 lutego. Zamknięcie giełdy. (Wal. kor.)
Akcye: Austr. Zakł. kred. 675 25, węg. Zakł. kred 854 —, Anglobanku 327 —, Unionbanku 638 75, Länderbanku 535 75, Bankverein 565 —, Bodencredit 13 34, Galic. Banku hipotecznego 684 —, Kolei państwowych 748 —, kolei południowej 114 25, kolei północnej 51 65, kolei Czerniowieckiej 558 —, Alpiny 781 —, Rima Muranyi 688 —, Praskiego Tow. żelaznego 26 41, Fabryki broni 752 —, Akcye tureckie tyt. 357 —, Gal. akc. Tow. kop. n. 814 —, Obl. węg. indemniz. 91 90, Renta majowa 93 05, Austr. renta koron. 92 95, Węgier. renta koron. 91 85, 56 letnie Listy Tow. kred. ziemsk. 92 62, 4% Listy Banku hip. 93 75, $4^1/_4$% Listy Banku hip. 99 35, 5% Listy Banku hip. 110 50, 4% Listy Banku kraj. 94 50, $4^1/_2$% Listy Banku kraj. 99 40, 4% Gal. Obl. propin. 98 65, 4% Gal. pożyczki kraj. 1893 93 65, 4% Pożyczki m. Lwowa 92 65, Losy tureckie 256 75. Marki 117 35, Ruble 254 —, Rosyj. pożyczka 104 —, Akcye praskiego banku kredyt. — —, 4% pożyczka m. Krakowa 93 —, Galicyjski bank kredytowy ziemski $4^1/_2$% 99 10.
Usposobienie: spokojne.



Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski